

W sobotę, 10 marca 2007 r., zmarł w Łucku ks. Augustyna Mednis. Niedawno, 11 stycznia 2007 r., Kapłan ten ukończył 75. rok życia. W przyszłym roku obchodziłby jubileusz 50-lecia kapłaństwa. Zasmucony Kościół diecezji łuckiej pożegnał kapłana, który z wielką gracją wykonywał kapłańskie obowiązki.

Ks. Augustyn Mednis urodził się 11 stycznia 1932 roku w Kurlandii na Łotwie. Wychowywał się w rodzinie katolickiej. Po ukończeniu szkoły rozpoczął studia filologiczne na Uniwersytecie w Rydze. Studiował filologię łotewską. Przerwawszy studia wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Rydze.

Święcenia kapłańskie przyjął 29 lipca 1958 roku z rąk bpa Petera Strodsa. Był wikariuszem w parafii Iłukste, a następnie proboszczem parafii Łenas. Należy do grona księży, którzy z Łotwy przybyli do pracy na terenie Ukraińskiej SRR. Od 1969 pracował w archidiecezji lwowskiej. Był współpracownikiem ks. Kazimierza Mączyńskiego, duszpasterską opieką obejmując parafie Sambor, Mościska i parafię pw. św. Antoniego we Lwowie. W 1971 r. został proboszczem w Szczercu, a w 1974 r. – po aresztowaniu ks. Bernarda Mickiewicza – objął także parafię Stryj.

W 1989 roku i na początku lat 90. XX wieku, kiedy rozpoczął się proces zwrotu kościołów, aktywnie starał się o odzyskanie kościołów w Żydaczowie, Chodorowie, Medenicach i Mikołajowie, do których później dojeżdżał z posługą duszpasterską. Ogromną jego zasługą jest także odzyskanie kościoła pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Iwano-Frankiwsku (d. Stanisławów). W 1991 parafię w Stryju przekazał dla ks. Jana Nikła. W tymże roku oficjalnie został inkardynowany do archidiecezji lwowskiej. W latach 1991-1999 proboszcz w Chodorowie i dziekan stryjski.

W diecezji łuckiej pracował od 1 września 1999 roku. Wikariusz generalny diecezji łuckiej. Kanonik Gremialny Kapituły Metropolitalnej Lwowskiej. Kanonik Honorowy Kapituły Katedralnej w Łucku. Kustosz Muzeum Diecezjalnego w Łucku (od 1 października 2004 roku). Rezydował w Torczynie. Spieszył z pomocą dla studentów Koła Naukowego Studentów Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, którzy pod kierunkiem dra Adama Betleja przeprowadzali inwentaryzację sakralnych obiektów zabytkowych na terenie archidiecezji lwowskiej i diecezji łuckiej. Zmarł 10 marca 2007 r. w Łucku.

\*

\* \*

W poniedziałek, 12 marca 2007 r., o godz. 15.00 w kościele katedralnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku odbyła się tzw. exporta, tzn. została przywieziona trumna z ciałem Zmarłego Kapłana i zostały odprawione modlitwy przy Zmarłym. Odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Następnie została odprawiona Msza św., której przewodniczył ks. kan. Andrzej Puzon z Hrubieszowa. Koncelebrowali kapłani pracujący w diecezji łuckiej. Ks. A. Puzon w swoim kazaniu zaznaczył, że stajemy przy trumnie wielkiego świadka miłości Chrystusowej. Kaznodzieja podkreślił, że śp. ks. kan. Augustyn Mednis z poświęceniem służył dla Boga i dla Biskupa – „z pietyzmem uczestniczył w liturgii odprawianej przez Ks. Biskupa”. Ks. A. Puzon zauważył, że „śmierć kapłana stanowi stosowną okazję do refleksji nad kapłaństwem. (...) Zmarły uczył nas człowieka. (...) Młodszemu pokoleniu wskazywał drogę do stąpienia w sakramencie kapłaństwa”. Ks. A. Puzon opowiedział zebranym o ostatnim spotkaniu dwóch wielkich kapłanów, kiedy ks. Augustyn powiedział do bpa Marcjana: „Chwała Ojcu i Synowi. Odchodzę”. Kaznodzieja wspominał też o koncercie w Domu Kultury w Hrubieszowie, który prowadził śp. ks. kan. A. Mednis.

We wtorek, 13 marca 2007 r., odbył się pogrzeb Zmarłego Kapłana. Mszy św. pogrzebowej w łuckim kościele katedralnym przewodniczył ordynariusz diecezji kijowsko-żytomierskiej bp Jan Purwiński, kolega zmarłego z Seminarium Duchownego w Rydze. Koncelebrowali: bp Marcjan Trofimiak – ordynariusz diecezji łuckiej, bp Stanisław Padewski – ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej, bp Leon Dubrawski – ordynariusz diecezji kamieniecko-podolskiej i bp Marian Buczek – bp pomocniczy archidiecezji lwowskiej, księża pracujący w diecezji łuckiej, liczna grupa księży z archidiecezji lwowskiej oraz księża z różnych zakątków Ukrainy i Polski, księża grekokatolicy. Obecny był ks. prof. Józef Wołczański z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Delegacji Konsulatu Generalnego RP w Łucku przewodniczył Konsul generalny dr Wojciech Gałązka.

Kazanie w czasie Mszy św. pogrzebowej wygłosił proboszcz kościoła katedralnego i kanclerz diecezji łuckiej ks. Jan Buras. Przybliżył on krótką biografię Zmarłego Kapłana. Szczególnie zatrzymał się na ostatnim czasie. Wspominał o dziele-marzeniu ks. Augustyna – Muzeum Diecezjalnym – którego był kustoszem i które w zasadzie stworzył. Kaznodzieja zauważył, ks. Śp. ks. Augustyn był bardzo samodzielny i nie chciał być dla nikogo ciężarem. Swoje kazanie ks. Jan Buras zakończył słowami: „ks. Augustyn, który miał trzy ziemskie ojczyzny: Kurlandię, Ukrainę i Polskę, udał się do czwartej – niebieskiej ojczyzny: nieba”.

Po Mszy św. pogrzebowej bp Marian Buczek ze Lwowa przeczytał słowo Arcybiskupa Metropolity Lwowskiego obrządku łacińskiego ks. kard. Mariana Jaworskiego. Konsul Generalny RP w Łucku dr Wojciech Gałązka przeczytał list ministra kultury rządu RP Kazimierza Ujazdowskiego. Odczytane zostały także kondolencyjne listy prof. dra hab. Wojciecha Bałusa – dyrektora Instytutu Historii i Sztuki UJ i dra Jerzego Petrusa – wicedyrektora Zamku Królewskiego na Wawelu. List z wyrazami współczucia nadesłali m.in. klerycy Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Bydgoskiej.

Jako ostatni zabrał głos bp Marcjan Trofimiak, który żegnając swego przyjaciela powiedział, iż „trudno znaleźć odpowiednie słowa. On przerastał nas. My cenimy wielkich ludzi, dopiero wtedy, kiedy ich tracimy”. Pasterz Kościoła diecezji łuckiej podkreślił szczególną cechę Zmarłego kapłana, jaką była skromność. Biskup podziękował wikariuszom katedry łuckiej i tym wszystkim, którzy w ostatnie dni pomagali Zmarłemu Kapłanowi.

Modlitwom żałobnym towarzyszyła muzyka organowa w wykonaniu organisty Piotra Suchockiego i śpiew młodzieżowego chóru katedralnego, który przy trumnie Zmarłego Kapłana wykonał także piękny śpiew żałobny w języku łotewskim.

Po modlitwach w katedrze łuckiej ciało śp. ks. Augustyna Mednisa zostało przewiezione do Torczyna, gdzie zostało pogrzebane w grobie na terenie przykościelnym, dawnym miejscowym cmentarzu rzymskokatolickim.

### **Ks. Witold Józef Kowalów**

P.S. W te dwa marcowe dni ożyły na nowo wspomnienia sprzed 17 i 16 lat, kiedy miałem okazję dwukrotnie przez miesiąc przebywać u ks. Augustyna Mednisa, tego wspaniałego człowieka i kapłana, w Szczercu w 1990 roku i w Chodorowie w 1991 roku. W parafiach powierzonych wówczas ks. Augustynowi Mednisowi – Szczerec, Stryj, Żydaczów i Medenice – odbywałem swoistą praktykę duszpasterską jako akolita i diakon. Pragnę, składając świadectwo, przywołać jedną z rys tego wielkiego kapłana. Księdzu Augustynowi – my, księża i klerycy, przyjeżdżający doń z Polski na progu lat 90. XX wieku – jesteśmy wdzięczni za przykład gorliwej pracy kapłańskiej. Każdy, kto zetknął się z tym kapłanem, doświadczył szczególnej atmosfery miłości i szacunku do rodzących się powołań kapłańskich. Obok troski o naszego ducha służby Ksiądz Augustyn umiejętnie ukazywał nam dziedzictwo kulturalne Lwowa i Ziemi Lwowskiej, na wskroś przeniknięte chrześcijaństwem. Zadziwiające jak ten człowiek z dalekiej Łotwy stał się naszym wspaniałym przewodnikiem po historii i teraźniejszości archidiecezji lwowskiej. Nie sposób słowami wyrazić, co zawdzięczamy temu niestrudzonemu kapłanowi. Oby jak najdłużej pamięć o tym Wielkim Kapłanie trwała w archidiecezji lwowskiej i diecezji łuckiej.